

Muzeum na Wołyniu.

W powiatowem mieście Równem na Wołyniu przy Tow. Rolniczem zostało założone muzeum, które powstało z dobrowolnych ofiar miejscowych obywateli i włościan, głównym zaś inicjatorem i najgorliwszym zbieraczem tego muzeum jest dyrektor Towarzystwa p. Edward Okęcki.

Jakkolwiek muzeum to egzystuje zaledwie dwa lata, zbiory są ciekawe i obfite. Na pierwszym planie znajduje się wspaniała kolekcja 92 odmian pszenicy i 23 gatunków owsa, uprawianych na Wołyniu, hr. Jana Dunin Karwickiego. Rzadkie wykopiska rogow mamuta, złożone starannie, mieszczą się obok kości innych zwierząt przedpotopowych, i kilku urn jednocześnie znalezionych—dar to p. Edmunda Lipki. Po drugiej stronie zbiór monet i medali, sięgających bardzo dawnych czasów, jak np. srebrna moneta żydowska z wyobrażeniem rozgałęzionego drzewa, monety z czasów Władysława Jagiełły, Jana Olbrachta, Zygmunta I, Zygmunta Augusta, Sobieskiego, Jana Kazimierza i t. d.; do najstarszych należy moneta królowej Ryxy, matki Kazimierza I, z XI wieku — dar p. Samuela Korprowskiego.

Bardzo rzadkie i ciekawe, chociaż nie tak stare są monety czyli rodzaj monet dóbr prywatnych: 1) monety z herbem „Colonna“, z napisem Dzierbice, 2) z napisem „folwark Równo“ i monogramem, 3) z herbem Kołataj i t. d., ogółem monet około 500 sztuk.

Z medali do ciekawych należą: 1) medal brązowy posrebrzony bity za Aleks. I na przywrócenie

Królestwa Polskiego na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., 2) medal na cześć Mikołaja Kopernika w czterechsetną rocznicę urodzin w 1573 r. z napisem „wstrzymał słońce, wzruszył ziemię — polskie wydało go plemię“, dar hr. Janiny Walewskiej.

W muzeum znajdują się wzory marmurów wołyńskich, ciekawy kawałek granitu z Gniewania z wykutym rysunkiem stylizowanego kwiatu gwoździka. Są i łuki chińskie i baty tatarskie, marmury włoskie, skamieniałe muszle, kryształy—dar hr. Colonnego Piotra Czosnowskiego. Z epoki kamiennej muzeum posiada również kilka ładnych wykopalisk; naprz. piłkę kamienną, młotki i siekierkę, znalezioną przez włościanina Wasyła Sepczoka z Żytyń, pow. rówieńskiego i osobiście przez niego ofiarowaną.

Zwiedziwszy ciekawe zbiory muzeum Rówieńskiego pozwolę sobie zwrócić uwagę, że może byłoby lepiej, gdyby Tow. Rolnicze stworzyło muzeum wołyńskie, gromadząc tylko rzeczy mające związek z przeszłością Wołynia lub ilustrujące jego teraźniejszość, co dla naszego kraju jest cennym nabytkiem.

Chcąc dopomóc gorliwemu zbieraczowi w urzeczywistnieniu tej myśli zwracam się do łaskawych czytelników z prośbą o nadsyłanie Rówieńskiemu muzeum choćby najskromniejszych zbiorów, a także fotografii zamków, pałaców, dworów, kościołów, starych łamów, śpichrzów, jeśli to możliwe z dokładnym opisem historii budowli.

Konstanty Teleżyński.